

Byłem ciekawy, jak na tle dużych ośrodków siatkarskich wypada Nysa w szkoleniu młodych siatkarzy. Stworzyłem więc artykuł na ten temat, który opublikowałem na boisko.pl. Nysa w tym rankingu znalazła się na XII miejscu. Jest to bardzo dobre miejsce, ale zaczynając obliczenia myślałem, że zajmie miejsce w pierwszej 10.

Poniżej znajduje się przedruk mojego artykułu.

Na podstawie wyników osiąganych przez polskie kluby w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski wyliczyłem, w których miastach najlepiej pracuje się z siatkarską młodzieżą. Pod uwagę wziąłem juniorów, kadetów i młodzików. Mogłem to zrobić o tyle sprawiedliwie, że w tych 3 kategoriach wiekowych system wyłaniania MP jest taki sam.

W każdej kategorii wiekowej punktowałem ćwierćfinały, półfinały i finały MP. W ćwierćfinałach za I miejsce przyznawałem 4 punkty, za II -3, za III - 2, a za IV - 1 punkt. Podobnie robiłem z półfinałami. W finałach gra zawsze 8 drużyn, w związku z tym za I miejsce doliczałem 8 punktów, za II - 7, za III - 6, za IV - 5, za V - 4, za VI - 3, za VII - 2, za VIII - 1 punkt.

Policzyłem ostatnie 3 lata. Nie chodziło mi o ustalenie najlepszego klubu, a najlepszego miasta.

W większości miast w szkoleniu młodzieży liczy się tylko 1 klub. Niekiedy klub ten wystawia 2 drużyny w jednej kategorii wiekowej. Są miasta, jak np. Olsztyn i Warszawa, gdzie na wysokim poziomie szkoli młodzież więcej niż 1 klub. Zdecydowanie najlepszym ośrodkiem siatkarskim okazał się Olsztyn. Za Olsztynem, z takim samym dorobkiem punktowym, znalazły się: Częstochowa i Rzeszów, które tylko o 1 punkt wyprzedziły Warszawę. W dorosłej siatkówce męskiej te 4 miasta mają swoich przedstawicieli w PlusLidze. Na V miejscu znalazł się Radom, który jest najwyższym sklasyfikowanym miastem, które nie ma drużyny w PlusLidze. W pierwszej 10 są jeszcze 2 miasta, które też nie mają drużyny w najwyższej klasie rozgrywkowej. Są to: Piła i Wrocław. Wrocław nie ma nawet drużyny w I lidze. W związku z tym 3 miasta mające obecnie drużyny w PlusLidze mają dość słabe zaplecze młodzieżowe. O ile nie jest najgorzej w Jastrzębiu, które znalazło się na XIII miejscu, o tyle zaskakująco słabo jest w Kędzierzynie-Koźlu, które jest pod względem szkolenia młodzieży na miejscu XX. Najgorzej pod tym względem jest w Kielcach. Tam jednak, w przeciwieństwie do Jastrzębia i Kędzierzyna-Koźla, nie ma wielkich tradycji siatkarskich. Zobaczmy jak w tym sezonie zaprezentuje się siatkarska młodzież z poszczególnych miast.

I Olsztyn 119

II - III Częstochowa, Rzeszów 98

IV Warszawa 97

V Radom 73

VI - VII Bełchatów, Bydgoszcz 67

VIII Piła 65

IX Wrocław 60

X Gdańsk 51

XI Łódź 36

XII Nysa 34

XIII Jastrzębie 33

XIV Białystok 30

XV Świnoujście 28

XVI Międzyrzecz 25

XVII Kraków 23

XVIII Bielsko - Biała 22

XIX Turek 20

XX Kędzierzyn – Koźle 19

XXI Zielona Góra 18

XXII – XXIII Szczecin, Wołomin 16

XXIV Skarżysko – Kamienna 15

XXV Rybnik 14

XXVI Kielce 13

XXVII Ozorków 12

XXVIII Sulęcín 11

10 punktów: Kalisz, Malbork, Poznań, Pырzyce, Tomaszów Mazowiecki

9 punktów: Gorzów Wielkopolski, Świdnik

8 punktów: Leżajsk, Międzyrzecz Podlaski, Nowy Sącz

7 punktów: Bobowa, Gostyń, Jawor, Kęty, Lublin

6 punktów: Biała Podlaska, Gorlice, Ostrowiec Świętokrzyski, Piotrków Trybunalski, Starogard Gdański, Toruń, Wyszaków

5 punktów: Kamienna Góra, Radlin

4 punkty: Andrychów, Gubin, Kraśnik, Krosno Odrzańskie, Lębork, Rawa Mazowiecka

3 punkty: Elbląg, Jaworzno, Nakło

2 punkty: Ostróda, Skoczów, Wieluń

1 punkt: Braniewo, Drawsko Pomorskie, Hajnówka, Jastrowie, Kołobrzeg, Krosno, Legnica, Mońki, Ropczyce, Sanok, Wałbrzych, Połaniec, Białowieża

{jcomments on}